

Mirosław Jerzy Leszka

"Barbarzyńcy u bram Imperium", pod red. Stanisława Turleja, Kraków 2007 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 100/2, 349-350

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

badan w 1996 r. Publikacja ta oferuje o wiele mniej, niż można by oczekiwać po jej tytule, z którym zgodny jest tylko jeden rozdział. Z powodu licznych błędów należy z niej korzystać bardzo ostrożnie i z dystansem. Tworzenie się narodowości i świadomości narodowej u grup etnicznych na Litwie pozostaje zatem nadal polem dla badań naukowych.

Robert Friedl
(Düsseldorf)

* * *

Barbarzyńcy u bram Imperium, pod red. Stanisława Turleja, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2007, (mediterraneum IV), s. 312.

Impulsem do powstania przedstawianego zbioru artykułów poświęconych zmaganiom Rzymian z barbarzyńcami w obronie terenów pogranicznych (limesowych) nad Dunajem i Renem, była 1600. rocznica przedarcia się w roku 406/407 Wandalów, Swebów i Alanów przez granicę rzymską na Renie i wtargnięcia na tereny Galii, przypadająca w 2006/2007 r. Wydarzenie to miało daleko idące konsekwencje dla losów państwowości rzymskiej.

Omawiany zbiór składa się z sześciu rozpraw. Trzy pierwsze poświęcone są zagadnieniom związanym z limesem reńskim, czyli z losami cesarstwa zachodniorzymskiego, pozostałe trzy dotyczą limesu dunajskiego i dziejów cesarstwa bizantyńskiego.

Artykuł Wojciecha Borchy („Początki rzymskiej obecności nad Renem i górnym Dunajem”, s. 15–49) poświęcony został dziejom działań Rzymian na rzecz najpierw osiągnięcia, a następnie umocnienia granicy nad tymi rzekami w okresie od połowy I w. p. n. e. po rządy Domicjana. Autor przedstawia rzymską politykę na tym obszarze, poczynając od jej aspektów militarnych przez zabiegi dyplomatyczne na wątkach gospodarczych kończąc. Podkreśla dualizm w rozwoju tych ziem — ludność zamieszkująca w pobliżu rzymskich garnizonów znajdowała się pod silnym wpływem rzymskiej kultury, zaś znajdująca się w oddaleniu zachowała rodzime wzorce tak kulturalne, jak i gospodarcze.

Marcin Pawlak („Konflikty Rzymian z barbarzyńcami nad Renem w latach 365–425”, s. 51–100) przedstawia losy zmagani Rzymian z Alamanami, Frankami, Gotami, Wandalami, Swebami, poczynając od początków rządów Walentyniana I, kończąc na latach dwudziestych V w. Szczególnie interesujący passus tego artykułu poświęcony został wydarzeniom przełomu lat 406/407 i ich następstwom.

Dawid Zółteńki („Zachód rzymski w latach 425–476”, s. 101–122) przedstawił najistotniejsze problemy z jakimi borykało się cesarstwo zachodniorzymskie w ostanim półwieczu swego istnienia. Autor charakteryzuje m.in. działalność Aecjusza i wpływ jego usunięcia na losy Imperium. Konstatuje, że nie można analizowanego okresu wiązać tylko z upadkiem cesarstwa, ale i ze zjawiskami, które leżą u podstaw nowego porządku, jak proces koegzystencji ludności rzymskiej i germańskiej, i powstawania nowych germańskich państw. Zjawiska te leżały u podstaw nowego, średniowiecznego świata.

Paweł I z w o r s k i („Prowincje naddunajskie Imperium i Wędrówka Ludów 376–406”, s. 123–158) scharakteryzował położenie terenów naddunajskich w początkach Wędrówki Ludów. Autor skoncentrował swoją uwagę na polityce władców wschodniorzymskich wobec barbarzyńców, którzy znaleźli się na ziemiach cesarstwa. W sytuacji, kiedy zawiodły próby wypchnięcia ich poza granice, bizantyńscy władcy starali się zneutralizować zagrożenie z ich strony i tak ułożyć z nimi stosunki, żeby w jakimś stopniu stali się dla nich użyteczni (głównie jako żołnierze).

Jacek W i e w i o r o w s k i („Odbudowa rzymskiej administracji nad dolnym Dunajem u schyłku antyku — Moesia Secunda i Scythia Minor”, s. 159–183) zajmuje się administracją rzymskich prowincji naddunajskich — Mezji Drugiej i Scytii Mniejszej — w okresie od IV do początków VII w. Przedstawia kompetencje urzędników zarządzających prowincjami — *duces, praesides, comites commerciorum, questor Iustinianus Exercitus*. Podkreśla stosunkową stabilność administracji tych obszarów, co wskazywać ma, jego zdaniem, na skuteczność jej działania.

Stanisław T u r l e j w studium „Upadek granicy cesarstwa na Dunaju” (s. 185–246) podejmuje kwestię losów limesu naddunajskiego w VI i w początkach VII w. Swoje rozważania koncentruje na przyczynach załamania się obrony granicy naddunajskiej pod naporem Słowian. Wskazuje, że jedną z istotnych przyczyn tego zjawiska były błędy popełnione przez cesarza Maurycjusza, „który w korzystnej dla państwa sytuacji w latach dziewięćdziesiątych VI w. nie odbudował i wzmacnił, ale raczej osłabił pozycję Bizancjum na półwyspie” (s. 244). Autor postuluje dalsze badania, które wymagać będą gruntownego wykorzystania nie tylko źródeł historycznych, ale również wyników prac archeologów i językoznawców.

Książkę uzupełniają wstęp pióra Stanisława Turleja (s. 9–13), wykaz skrótów (s. 7–8), abstrakty w języku angielskim (s. 247–253), bibliografia (s. 255–296), indeks (s. 297–312), aneks — monety rzymskie ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (wybór i opracowanie Jarosław B o d z e k).

Sądzę, że omawiana pozycja stanowi z jednej strony dobre podsumowanie naszej wiedzy na temat losów limesu reńskiego i dunajskiego przede wszystkim w późnej starożytności, z drugiej zaś wskazuje na kwestie, które wymagają dalszych badań. Jest to więc niewątpliwie książką użyteczną i inspirującą do dalszych badań.

Mirosław J. Leszka

Jacek W i e w i o r o w s k i, *Stanowisko prawne rzymskich dowódców wojsk prowincjonalnych — duces w prowincjach Scythia Minor i Moesia Secunda*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2007, s. 451.

Książka jest wynikiem niemal dwunastoletnich badań Jacka W i e w i o r o w s k i e g o i została poprzedzona jego kilkunastoma erudycyjnymi artykułami traktującymi o szczegółowych aspektach odnoszących się do tego tematu. Skoncentrowanie uwagi na tych dwóch prowincjach położonych nad dolnym Dunajem, a utworzonych za Dioklecjana, jest w pełni uzasadnione, gdyż po opuszczeniu Dacji przez wojska rzymskie za panowania cesarza Aureliana w 271 r., pełniły one rolę przedmurza przed atakami barbarzyńców aż do załamania się rzymskiej granicy nad dolnym Dunajem w VII w. Stąd stacjonujące w nich wojsko i jego dowódcy odgrywali szczególną rolę, co odcisnęło się swoim piętnem nie tylko na ich militaryzacji, ale także na życiu społecznym i gospodarczym. Dobrze więc